

1. MÓJ PRZYJACIEL

a). Słuchanie opowiadania i rozmowa na temat jego treści

„ Pół marzenia” Joanna Rawecka

Ninka miała ogromne marzenie. Ogromne i nie do spełnienia. Ilekroć poruszała ten temat z rodzicami, słyszała wiele słów, których do końca nie rozumiała, ale wiedziała, że oznaczają jedno: nie może mieć psa. – To jest, córeczko, wielka odpowiedzialność – mówiła mama, a Ninka już wiedziała, że to słowo wiąże się z kolejną odmową. Wieczorami Ninka wyobrażała sobie, że bawi się z puchatym szczeniakiem i głaszcze jego błyszczącą sierść. Ach! Ileżby za to dała! Pewnego ranka spotkała sąsiadkę, panią Adę, która miała starego kundelka Czarusia. Co prawda odbiegał od ideału z marzeń Niny, ale uwielbiała, kiedy wesoło merdając ogonem, podstawał siwy pyszczek do pieszczot. – Widzę, że umiesz obchodzić się ze zwierzętami – zagadnęła pani Ada, kiedy dziewczynka delikatnie drapała Czarusia za uchem. – Bardzo chciałabym mieć pieska – westchnęła Ninka. – Ale moi rodzice nie chcą się zgodzić. Pani Ada spojrzała na małą ze zrozumieniem: – Posiadanie psa to duża odpowiedzialność. „Znowu to samo” – pomyślała ze smutkiem Ninka. – Są jednak różne sposoby – dokończyła sąsiadka zagadkowo. – Można mieć psa „na pół”. Dziewczynka spojrzała z zaciekawioną. – Chciałabys mieć ze mną Czarusia „na pół”? – spytała pani Ada. Ada aż pisnęła ze szczęścia. Spojrzała na pieska: jako w połowie własny wydawała jej się nawet piękny. – Podzielimy się odpowiedzialnością. Możesz przychodzić do mnie po szkole, bawić się z Czarusiem, a jeśli rodzice pozwolą, to nawet wyprowadzać go na skwerek przed blokiem. Szczerze mówiąc, sprawia mi to już kłopot. – Ojej! Dziękuję! – wykrzyknęła Nina i pobiegła z nowiną do domu. – Pół psa? – zapytał tata, nie rozumiejąc dokładnie, o czym w pośpiechu opowiada mu córka. – Nie pół psa, tylko pół odpowiedzialności – powiedziała dziewczynka, czując, że jest to bardzo mądre.

Dziecko odpowiada na pytania R.: O czym marzyła Nina?; Dlaczego rodzice nie chcieli się zgodzić na jej prośby?; Co oznacza to słowo – odpowiedzialność?; Kto pomógł Nince?; Jak rozwiązała problem pani Ada?; Jakie zwierzątka masz w domu lub jakie chciałabyś/chciałbyś mieć?; Jak należy opiekować się zwierzętami?; Jakie znasz zwierzątka domowe, które mają cztery łapy? Dziecko odszukuje np. w atlasach, książkach ilustracje zwierząt domowych z czterema łapami, podaje ich nazwy. (6- latki) Dokonują analizy i syntezy słuchowej głoskowej wyrazów – nazw zwierząt, np.: kot, pies, chomik, mysz (5- latki) dzielą na sylaby

b). „Wszedł kot na płot” – zabawa ruchowa na czworakach. R. rozkłada np. sznurek, dziecko wchodzi na szarfę, staje w pozycji na czworakach, tak by stopy i ręce były położone na szarfie i idzie do przodu, starając się cały czas utrzymywać kończyny na szarfie.

c). „Zabawy z moim ulubieńcem” – zabawa dydaktyczna z wykorzystaniem 6 latek- KP4.14. Dziecko opowiada o zabawach ze swoim ulubieńcem – zwierzątkiem domowym- buduje zdanie i dokonuje jego analizy wyrazowej.

d).„Kotki piją mleczko” – zabawa na czworakach. „Dziecko-kociątko” kłęczy obok swojej „miski” (dowolny przedmiot), nachyla się i naśladuje picie mleka językiem z miski. Na hasło: Kotki na spacer! – chodzi na czworakach między miskami. Na hasło: Kotki piją mleko! – wracają do swoich kółek i dalej naśladują picie mleka.

e) „Pies” – praca plastyczna np.



lub wg. własnego pomysłu

2. TO, CO PŁYWA, GRYZIE, PISZCZY

a). „W sklepie zoologicznym” słuchanie i rozmowa na temat wiersza Bożeny Formy.

„W sklepie zoologicznym”

Ulicami miasta
idzie Maciuś z mamą.
Nagle przed sklepem
na chwilę przystanął.

W sklepie pełno zwierząt:
myszki i szynszyle,
kolorowe ryby.
Skąd ich tutaj tyle?!

Papugi, kanarki,
jest też morska świnka,
a w akwarium mieszka
żółwiowa rodzinka.

Może da się wreszcie
namówić dziś mamę
i Maciuś wymarzone
zwierzątko dostanie.

b). Zabawa dydaktyczna z wykorzystaniem 6 latki KP4.15; wprowadzenie liczby 10.
Dziecko udziela odpowiedzi na pytania R.: Przed jakim sklepem przystanąli Maciuś z mamą?;
Jakie zwierzęta zobaczył Maciuś?; Jak wygląda szynszyla? – jeśli dziecko nie wie, można
odszukać ilustracje w albumach, książkach, internet. R. odsłania sylwety zwierząt (ryby,
żółwie, papugi itp.), których jest po 9 z każdego rodzaju. Sylwety są ułożone w szeregu.
Dziecko przelicza je, pokazuje na palcach, ile ich jest i oznacza właściwą liczbą. Potem R.
dokłada do każdego gatunku po jednym zwierzęciu i znowu przeliczają i pokazują na palcach
ich liczbę. Przed oznaczeniem przez dziecko liczby zwierząt cyfrą – R. demonstruje liczbę 10.

Dziecko opowiada, jak ta liczba wygląda, określa, z której strony stoi 1, a z której 0 i dopiero potem podpisują nią zwierzęta.

5 latki KP4.14

c). Zabawa ruchowa- na podłodze leżą ułożone kolejno liczby od 1 do 10 (każda cyfra na inne zadanie z tyłu). Dziecko porusza się po pokoju w rytmie melodii, a na przerwę wybiera kartonik określa cyfrę i wykonuje zapisane zadanie np. wykonaj 5 pajacyków, ułóż na dywanie 7 klocków itp.

d). „Akwarium” – zabawa muzyczno-plastyczna. Dzieci mają do dyspozycji kartki A3 i kolorowe farby oraz pędzle. Przy spokojnej melodii malują fale lub pętle od lewej strony kartki do prawej w tempie słuchanej muzyki. Następnie wycinają z kolorowego papieru rośliny i nakleją je na kartkę. Z tektury wycinają kształty rybek i ozdabiają je. Z kolorowych tasiemek i sznurków dokleją im ogony.

3. U WETERYNARZA

a). „U weterynarza” – wirtualna wycieczka do lecznicy zwierząt.

Prosimy rodziców o poszukanie zdjęć w Internecie, jak wygląda gabinet i praca weterynarza.

Dziecko podczas wirtualnego „pobytu” w lecznicy zwraca uwagę na wystrój gabinetu, sprzęty znajdujące się w nim. Rozmowa podczas której, dziecko odpowiada na pytania R. dotyczące pracy weterynarza, np.: Jak nazywa się lekarz, który leczy zwierzęta?; Na czym polega jego praca?; Kiedy weterynarz jest potrzebny zwierzętom?

b). „Przygoda Reksa” – zabawa dydaktyczna z wykorzystaniem 6 latki KP4.16, dziecko wycina ilustracje i porządkuje je, układa w szeregu. Na ich podstawie tworzy opowiadanie – R. zaczyna słowami: Pewnego słonecznego dnia..., i wskazuje kolejno dziecko- rodzic itd. które dopowiadają zdania. Na koniec dziecko nakleja ilustracje w odpowiedniej kolejności.

c). „Waż idzie do lekarza” – zabawa ruchowa. Dziecko siedzi na dywanie w siadzie prostym. Stara się poruszać do przodu bez zginania kolan. Unosi lekko do góry – raz jedną raz drugą nogę wraz z biodrem i pośladkiem i przesuwając się do przodu.

d). 5 latki KP4.15

4. BOŻE CIAŁO- nie ma zajęć dydaktycznych

5. W ZOO

a). „Wycieczka do zoo” słuchanie i rozmowa na temat wiersza Bożeny Formy.

„Wycieczka do zoo”

Do zoo dzisiaj wyruszamy,
skromny bagaż zabieramy.
Każdy niesie plecak mały,
a w nim ekwipunek cały.

Pelerynę, z daszkiem czapkę,
mały soczek i kanapkę.
Jest aparat, zatem dzisiaj
będzie zdjęcie obok misia.

Już bilety są kupione,

więc ruszamy w prawą stronę.
Pełno krzewów dookoła,
nagle dziwny głos nas woła.

Spoglądamy, a przed nami
basen z małymi fokami.
Szybkie, zwinne, wciąż nurkują,
różne sztuczki pokazują.

Zaraz obok jest żyrafa,
a z nią mama oraz tata.
Długie szyje wyciągają,
z góry na nas spoglądają.

Tuż za nimi niedźwiedź biały
zanurzony w wodzie cały.
Słońce daje się we znaki,
upał jest nie byle jaki.

Trochę z boku wielka skała,
a tam lwia rodzina cała.
Lew w półcieniu jak głaz leży,
bacznie wszystkich wzrokiem mierzy.

Na polanie wielkie słońce,
ktoś wyciąga do nich dłonie.
Tak nie wolno! Zapamiętaj!
Wszak to dzikie są zwierzęta.

Są flamingi i bociany,
barwne kaczki, pelikany.
Jastrząb, orzeł, oraz sępy,
każdy z nich ma dziób zagięty.

Koło klatki z niedźwiedziami
pełno dzieci z rodzicami.
Misie pięknie się kłaniają,
śmiesznie głowy przechylają.

Była także pani zebra,
lecz przed chwilą gdzieś pobiegła.
Widać Emu, piękne lamy
i gazyli jak z reklamy.

Oto tygrys w pręgi cały,
łowczy z niego doskonały.
Wspominając dawne życie,
o wolności marzy skrycie.

Pora kończyć tę wyprawę,
choć wszystko tu ciekawe.
Chętnie kiedyś powrócimy,
resztę zwierząt zobaczymy.

b). Dziecko odpowiada na pytania R.: Jakie zwierzęta są wymienione w wierszu?; Jakiego zwierzęcia dzieci nie zobaczyły, bo gdzieś pobiegło?; Jakie ptaki widziały dzieci w zoo?; Dlaczego zamyka się zwierzęta w ogrodach zoologicznych?; W jaki sposób możemy pomóc zwierzętom w ogrodach zoologicznych?

c). „Z jak zebra” – zabawa dydaktyczna; wprowadzenie litery z, Z z wykorzystaniem 6 latki KP4.17, 5 latki KP4.13 R. odwołuje się do wyrazu zebra i wprowadza literę z, Z.

d). „Słoń toczy kłodę” – zabawa ruchowa. Dziecko dobiera się w parę z rodzicem lub rodzeństwem. Jedna osoba z pary kładzie się na podłodze na plecach z rękami wyciągniętymi wzdłuż tułowia. Druga osoba jest słońmi i ma za zadanie przetoczyć kłodę drzewa w inne miejsce – turla ta osobę do przodu. Co jakiś czas następuje zmiana ról.

e. Wykonanie pozostałych ćwiczeń z 6 latki KP4.17, 5 latki KP4.13
dodatkowo 6 latki PiL 70, 5 latki ZG 50